CENY PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie bez dostawy kor. 7·—
Z dwurazową dostawą do domu . . . „ 8·—
Z przesyłką jednorazową w kraju, w okupacyi austr. i w Austro-Węg mies. „ 7·50
Z przesyłką dwurazową w kraju mies. „ 8·—
W Niemczech miesięcznie . . . . . „ 8·—
Za zmianę adresu dopłaca się 60 hal.
Cena egzemplarza we Lwowie . 20 hal.
„ na prowincyi 20 hal
Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ulica Sokoła l. 4.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między g. 6 a 7 wieczorem w biurze redakcyi przy ul. Sokoła l. 4/I.
Rękopisów nie zwraca się. —— Biura administracyi otwarte codziennie od godziny 6 rano do 7 wieczór. —— Telefon redakcyjny Nr. 386.

Nr. 4277 Lwów, poniedziałek 29 lipca 1918 Rok VII

Przyczyny nieudania się czerwcowej ofenzywy austryackiej na froncie włoskim.

Po uchwaleniu konieczności państwowych

Lwów, 28 lipca.

(l. r.) Wśród przerywań ze strony wszechniemieckich trabantów p. Seidlera wygłosił nowy premier swoje „credo" polityczne, poczem Izba posłów znaczną stosunkowo większością uchwaliła sześciomiesięczne prowizoryum budżetowe, jakoteż kredyty wojenne. Za przedłożeniami głosowało również Koło polskie i to jego stanowisko umożliwiło bar. Hussarkowi pomyślne załatwienie konieczności państwowych.

Uzasadniając doniosły krok naszej reprezentacyi rzekł prezes dr. Tertil, iż Koło polskie kierowało się w swem postępowaniu przeświadczeniem, że utrzymanie państwa leży w interesie narodu polskiego i że nowy rząd — **do czego się zresztą już wobec Koła zobowiązał** — przez poszanowanie prawa przez trwanie przy zasadzie sprawiedliwości i przez uwzględnianie polskich potrzeb narodowych, politycznych i gospodarczych zdoła pozyskać jego zaufanie.

Czy postulaty te znalazły w mowie programowej bar. Hussarka jakieś odbicie? Czy z pierwszego wystąpienia nowego szefa gabinetu dadzą się wysnuć pewne wnioski o poglądach jego na żywotne nasze sprawy?

Zwrócić tu należy przedewszystkiem uwagę na ustęp, odnoszący się do problemów narodowościowych w państwie.

Bar. Hussarek, stwierdzając, że hamowały one życie konstytucyjne Austryi i że wojna wykazała niemożliwość dalszego utrzymania dotychczasowych stosunków w tej mierze stawia zasadę, że wzmiankowane kwestye narodowościowe mogą być tylko w obrębie monarchii rozstrzygnięte.

Oto jest pierwszy punkt programowy dra Hussarka w odniesieniu do austryackich spraw narodowościowych. Nie ulega wątpliwości, iż odnosi się on przedewszystkiem, (jeśli nie wyłącznie) do tych narodów w skład państwa wchodzących, których terytoryum etnograficzne bądźto w całości, bądź też w przeważającej części mieści się w granicach monarchii austro-węgierskiej. Kwestya polska natomiast jest z natury rzeczy sprawą międzynarodową. Zaprzeczanie tego faktu byłoby niemożliwością już dlatego, że w sprawie Królestwa toczą się układy pomiędzy poszczególnymi organizmami państwowymi i że terytoryum osiedlenia polskiego znajduje się tylko w małej części w obrębie dzierżaw habsburskich. Kwestya zaś polska w Austryi (czyli problem przyszłości naszego kraju) nie istnieje dla siebie samodzielnie, lecz łączy się ściśle z całokształtem międzynarodowego zagadnienia polskiego.

Powołujemy się tu na świadectwo miarodajne z najwyższego pochodzące miejsca. Oto ces. Franciszek Józef, wydając wespół ze swym sprzymierzeńcem manifest niepodległości Królestwa, ogłosił równocześnie pismo w sprawie wyodrębnienia Galicyi, zaznaczając wyraźnie łączność, taka między przyszłem ukształtowaniem się losów obu dzielnic zachodzi. Fakta poszły już dalej i przekroczyły ramy, zakreślone pismem odręcznem z 4 listopada. Losów Galicyi od losów Państwa Polskiego dzisiaj odłączyć nie można. Gdyby więc słowa bar. Hussarka o rozstrzygnięciu spraw narodowych w obrębie monarchii miały się również do sprawy polskiej odnosić, wówczas pozostałaby tylko jedna możliwość: **koncepcya austropolska.** Koncepcya ta mądrze pojęta i lojalnie przeprowadzona jest atoli w danych warunkach, względnie najkorzystniejszą i stanowiła program olbrzymiej większości społeczeństwa zaraz po wybuchu wojny. Tak więc pierwszego momentu enuncyacyi bar. Hussarka, odnośnie do spraw narodowościowych nie można w żadnym wypadku uważać za godzący w nasze żywotne intersy.

Bar. Hussarek podaje jednak, gdy idzie o kwestye narodowościowe drugi punkt swego programu, będący dla nas znacznem uspokojeniem. Brzmi on, że zagadnienia mogą być tylko rozwiązane przez powołanych i wybranych przedstawicieli ludów. Tem samem uzyskujemy pewność, iż nie zostaną utrzymane w mocy tajne traktaty o naszym losie, a bez udziału naszego przedstawicielstwa stanowiące; że dalej nie grożą nam żadne zamachy antykonstytucyjne, czy się one zwą patentami, czy „rozporządzeniami". Nieszczęsna era seidlerowsko-czerninowska, minęła już bezpowrotnie.

Nowy premier opowiedział się za rządami parlamentarnymi, opartymi na sprawiedliwości i współdziałaniu wszystkich elementów, pragnących dobra monarchii. W tych ramach będzie mógł bar. Hussarek liczyć zawsze na lojalne poparcie Koła, które od lat 50 daje przykłady jak uczciwie i szczerze pojmuje stosunek swój do państwa.

Smutne doświadczenia poczynione przez naród polski w ostatnich czasach nakazują jednak bardzo silną nieufność do wszelkich przyrzeczeń, jak długo nie są one stwierdzone czynem. Dlatego też ujmujące na ogół słowa bar. Hussarka, wypowiedziane na plenum Izby, jakoteż oświadczenia — złożone poufnie prezydyum Koła wtedy dopiero dla nas realne uzyskają znaczenie, gdy przyobloką się w kształt rzeczywistości. Wtedy też dopiero będziemy mogli mówić o definitywnem ułożeniu się stosunku naszej reprezentacyi parlamentarnej do gabinetu. Bar. Hussarek sam to rozumie, przyznając, że do zaufania stronnictw posiądzie prawo, skoro się uwidoczni metoda jego rządów.

W każdym razie powiał już w Austryi inny wiatr. Jeżeli wszystko nie łudzi, nadchodzą lepsze czasy.

Przyczyny nieudania się czerwcowej ofenzywy austryackiej na froncie włoskim.

Wiedeń, (TBK.) Z kwatery prasowej donoszą: Dnia 15 czerwca br. na froncie ciągnącym się od gór tyrolskich aż do Adryatyku rozpoczął się nasz atak ze siłą rozpędową, możliwą tylko przy szczęśliwem połączeniu wypracowanych do najmniejszych szczegółów, rozkazów, wykonanych z drobiazgową punktualnością i przy jednolitem działaniu wszystkich oddziałów broni. Zaraz na początku walki zauważono jednak, że nieprzyjaciel właśnie w tych miejscach, które upatrzono na dalsze posuwanie się naprzód rozpoczął planowy kontratak.

NIEPRZYJACIEL POINFORMOWANY O PLANACH.

Skonstatowano też fakt, **że nieprzyjaciel dowiadnie poinformowany był o rozmiarach, dniu i godzinie naszego ataku.** Tak więc ważny dla udania się ofenzywy moment zaskoczenia nieprzyjaciela był unicestwiony. Wkrótce można było i aktami skonstatować, że szereg zbiegów dostarczył kierownictwu armii włoskiej materyału. Porównując ten materyał i uzupełniając go można było otrzymać dość dokładny obraz dyspozycyi naszego sztabu. Oficerowie angielscy, francuscy i włoscy, którzy dostali się do niewoli, jakoteż żołnierze rozmaitych pułków zgodnie opowiadają, że ich oddziały wieczorem dnia 14 czerwca otrzymały zawiadomienie, że ofenzywa austryacko-węgierska rozpocznie się rankiem dnia następnego o godzinie 2.

ZDRADA ZBIEGÓW PŁD. SŁOWIAŃSKICH.

Dokładny ten termin **zdradzony został przez** zbiegów południowo-słowiańskich. Nieprzyjaciel poczynił przygotowania przeciwko ostrzeliwaniu gazami, które to przygotowania co prawda potem okazały się nie dostateczne.

CO MÓWIĄ ZDOBYTE AKTA WŁOSKIE?

Aby przytoczyć kilka przykładów: Batalion bersalierów III/20 w dniu 14. czerwca podniósł

ilość amunicyi u każdego żołnierza na 240 patronów, brygada Pinerola stała o drugiej godzinie w nocy gotowa do boju. W zdobytym rozkazie wydanym 14. czerwca czytamy: Wedle nadeszłych wiadomości zdaje się, że nieprzyjaciel w pierwszych **godzinach 15. bm.** pragnie rozpocząć atak ogniem przygotowawczym. Wedety gazowe mają podwoić czujność. O północy wydana zostanie kawa, a na wszelki wypadek konserwy mięsne. Alarm ma być dany wojskom dnia 15. bm. o godzinie 3. przedpołudniem. Wojska należy utrzymać w czujności z bronią w ręku, w pogotowiu do założenia masek". Jest rzeczą zrozumiałą, że kierownictwo armii włoskiej, które zawdzięcza zbiegom, że klęska nie skończyła się kompletnem zmiażdżeniem wojska włoskiego, **pokrywa nazwiska ich milczeniem.** Mimo tego dzięki systematycznemu przeglądowi **licznych zdobytych aktów włoskich** i dochodzeń na ich podstawie przeprowadzonych, zdołano osiągnąć pełne niezachwiane dowody, a **szereg zbiegów już jest znany.**

PROPAGANDA WŁOSKA.

Skonstatowano też treść tych zdradzieckich doniesień. Od pewnego czasu kierownictwo armii włoskiej stara się wnieść w szeregi nasze **rozkład zdradziecki.** W obozach jeńców we Włoszech wbrew postanowieniom prawa **międzynarodowego,** zasypuje się obietnicami żołnierzy słowiańskich i przekupuje ich, by ich włączyć **w legion czeskosłowacki. Ich zupełną nieznajomość sytuacyi, spowodowaną cenzurą włoską,** jakoteż brakiem wiadomości z ojczyzny, wykorzystuje się do niesumiennej propagandy.

O ROZLUŹNIENIE SPOISTOŚCI ARMII AUSTRO-WĘGIERSKIEJ.

Rozkaz **komendy** trzeciej **armii** włoskiej Nr. 1658 z 14. **maja wskazuje** na czynną propagandę przez ochotników czeskich, podjętą dla rozluźnienia spoistości armii austro-węgierskiej. Ta propaganda rozszerzana przy tamtejszej komendzie, rozpuszcza wiadomość, że w Czechach przyszło do niepokojów i do powstania. W tym rozkazie przytoczono dalej, że udało się żywiołom czeskim „w sercach niektórych oddziałów nieprzyjacielskich wywołać rozprzężenie". — Niektórzy żołnierze czescy faktycznie przeszli do Włochów, inni pozostali w kontakcie i oświadczyli gotowość pozostania w armii „jako środek rozkładowy".

Chociaż podżudzanie do zdrady stanu i łamania przysięgi tymi złowrogimi środkami, do których uciekają się Włochy w uznaniu, że nie mogą sprostać w uczciwej walce, a **środek ten rozbija się o bohaterski żelazny opór naszych wojsk bez różnicy narodowości,** to jednak znalazły się odosobnione żywioły, które okazały się skłonne do służby wywiadowczej na rzecz nieprzyjaciela.

STRZELEC PAPRSKAR I POR. SPIRY.

Tu wymienić należy tylko dwa specyalnie jaskrawe wypadki: Strzelec **Rudolf Paprskar,** wedle skonstatowanego aktem komendy VIII/Ak. dowodu, dnia 6. czerwca 1918 poniżej willi Jabur wskoczył z nasypu nad Piawą do rzeki i wśród niebezpieczeństw, grożących jego życiu przedostał się przez rwącą wodę na drugi brzeg. Zdradził on stanowisko, siłę i zadanie swego oddziału. Na podstawie szczegółowej obserwacyi i wyśledzenia, poczynił on u nieprzyjaciela nadzwyczajne zeznania, na podstawie których można było poznać zamiar ataku naszego na Montello. Podał on również szczegóły o przygotowaniach co do przejścia przez Piawę, jakoteż poczynił zeznania co do ruchów wojsk, stanowisk bateryi itd. **Główną** część zdrady przypisuje kierownictwo armii włoskiej nie bez powodu **porucznikowi Karolowi Spiry'emu,** który zdezerterował w pobliżu **Niventa. Z** licznych włoskich aktów, w których znajdują się zeznania tego porucznika wynika, że zdradził on całkowicie nasze przygotowania nad **Piawą** i wydał nieprzyjacielowi szereg drogocennych wiadomości. Włoska urzędowa charakterystyka porucznika Spiry'ego opiewa: **porucznik** ten jest nadzwyczaj inteligentnym, młodoczechem, przejętym gorącem uczuciem **narodowem i żywem** poczuciem antyaustryackiem. Zeznania jego mają charakter zupełnie pewnych. Przed dezercyą zebrał on z rozmysłem wiele **wiadomości,** aby je nam podać. Zasługuje na pełne zaufanie".

BAGNETY NIEM. I BUŁGARSKIE POWSTRZYMUJĄ PRZED PODDANIEM SIĘ.

Spiry, który posiadał dostateczne wiadomości fachowe wielką roztropność i **systematyczność** miał nawet zebrane wszystkie daty, które wydawały mu się wartościowe. Jego przedstawienia o przygotowaniach i o zapowiedzi ofenzywy są tak gruntowne i obmyślane, że z nich można było wprost wywnioskować istotę całej dyspozycyi ataku. Mimochodem należy wspomnieć, że Spiry przez klamliwe oświadczenia o stosunkach austro-węgierskich na froncie i w głębi kraju, które poczynił komendzie włoskiej, starał się zwyczajem wszystk. zdrajców przedstawić się w dobrem świetle. „Charakterystycznym jest w tym względzie szczegół, że w razie ofenzywy wojsk austro-węgierskich przeważna ich część się podda, jeżeli w ślad za niemi nie pójdą bagnety niemieckie i bułgarskie.

NIEMORALNOŚĆ POSTĘPOWANIA KIEROWNICTWA ARMII WŁOSKIEJ.

Dalszy materyał dowodowy wykazuje jak z podeptaniem wszelkich zasad honoru i obowiązku w tem zaślepieniu i inni postępowali nie pomnąc swej świętej przysięgi złożonej ojczyźnie, cesarzowi i królowi i tych, którzy jako towarzysze broni stali z nimi razem na froncie i których przelana krew i cierpienia w niewoli włoskiej spadną na ich sumienia. Fałszywe wawrzyny, jakiemi ich obdarza kierownictwo armii włoskiej, które straciło już nawet miarę tej niemoralności swego postępowania, nie zdoła zmazać wiecznej hańby, spadającej na nazwisko nieuczciwego zdrajcy.

Bajki o „kursie niemieckim" br. Hussarka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 28 lipca.

(WB). Wczoraj zapanowała w parlamencie cisza; posłowie już przedwczoraj przeważnie się porozjeżdżali, reszta zaś wyjechała wczoraj na ferye. Izba posłów odbędzie jeszcze dwa zebrania w tygodniu przyszłym. **Istnieje zamiar zwołania parlamentu na wrzesień** celem załatwienia kilku projektów podatkowych i **przedłużenia mandatów poselskich.**

Grupa radykałów niemieckich z obawy, aby gabinet dra Hussarka nie otrzymał budżetu za bierną pomocą opozycyi głosowała za prowizoryum budżetowem. Aby usprawiedliwić ten krok przed wyborcami wymyślono sposób szczególny. W godzinach południowych po mowie prezesa ministrów przewódcy **Wolf i Pacher** udali się do br. Hussarka i przedłożyli mu postulaty Niemców czeskich. Konferencya tych posłów z prezesem gabinetu była poufna, ale niebawem po zakończeniu tej konferencyi p. Pantz opowiadał dziennikarzom bardzo chętnie, że przedstawiciele radykałów zażądali:

1) utworzenia władz okręgowych **w Litomierzycach i w Pradze** z dniem 1 stycznia 1919; 2) utworzenia z dniem 1 stycznia 1919 dalszych okręgów, zapowiedzianych w rozporządzeniach majowych; 3) utworzenia do 4 tygodni sądu obwodowego w **Trutnowie;** 4) natychmiastowego utworzenia starostwa w **Grulich;** 5) odgraniczenia powiatów podatkowo-karnych w **Czechach** w ciągu 8 dni; 6) podziału kraj. komisyi administracyjnej zaprowadzonej w miejsce wydziału krajowego na sekcye czeską i niemiecką.

Prezes ministrów, jak zapewniał p. Pantz, obiecał spełnić wszystkie te żądania w terminach oznaczonych. Tylko wskutek tych obietnic otrzymanych od dr. Hussarka radykali dokonali zwrotu i głosowali za budżetem.

Brednie te stały się dla „Neue Freie Pressy" kanwą do tkania na niej artykułów wstępnych i innych wywodów, jakoby dr. **Hussarek olchaczom godził się na kurs niemiecki.**

Inne pisma wiedeńskie przytaczają wprawdzie rzekome obietnice prezesa ministrów, ale przyznają równocześnie, że wiadomość cała jest problematyczną.

Czesi za pośrednictwem hr. Silva Tarouca zapytali **br. Hussarka** o prawdziwość tych pogłosek i otrzymali odpowiedź **zaprzeczającą.** Nie ulega zdaje się wątpliwości, **że br. Hussarek istotnie** podobnych obietnic nie uczynił. Era dra Seidlera bezpowrotnie minęła.

„Neue Freie Presse" wciąż judzi.

(Depesza własna „Gazety Porannej").

Wiedeń, 27. lipca.

Wczorajsza wieczorna „N. Fr. Presse" judzi dalej przeciw bar. Hussarkowi. Atakuje ona jego mowę programową, a szczególnie ustęp, skierowany pod adresem grup opozycyjnych, a wzywający do umiarkowania i umożliwienia współpracy.

„Reichspost" przeciw banowi Chorwacyi.

(Depesza własna „Gazety Porannej").

Wiedeń, 27. lipca.

„Reichspost" zamieszcza dalszą korespondencyę z Zagrzebia „demaskującą" bana Mihalovica, jako narzędzie w rękach „wielkoserbskich" agitatorów i stara się znaną z telegramów aferę dokumentową wytłumaczyć jako chęć poniżenia w opinii grupy Franka, która stała się koalicyi serbsko-chorwackiej niewygodną ze względu na rewelacye o okrucieństwach dokonywanych rzekomo przez Serbów w Odessie na jeńcach kroackich wiernych monarchii.

Towarzystwo „Demobil".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 28. lipca.

(WB.) Prezydyum Koła odbyło dziś z ministrem **Galeckim** i delegatem towarzystwa **„Demobil"** konferencyę. Towarzystwo to zajmuje się nabywaniem rzeczy pochodzących z demobilizacyi, finansowane jest przez Centralę O. G., przez Wydział krajowy i przez przedsiębiorców prywatnych. Ustalono, iż towarzystwo **„Demobil" nie będzie wchodziło w bezpośrednią styczność z wojskowością,** lecz polecenia odbierać będzie od Centrali odbudowy Galicyi i od Wydziału krajowego.

Przed [illegible] sądem wojennym w Marmaros Sziget.

Marmaros Sziget. (TBK). Porucznik legionów **Juliusz Szeliga Żuławski** przydzielony był w krytycznym czasie do oddziału sztabowego drugiego pułku piechoty. Po ogłoszeniu pokoju zawartego z Ukrainą — jak zeznaje oskarżony — oficerowie polscy byli zdania, że korpus posiłkowy polski będzie rozwiązany, tembardziej, że pokój z Rosyą był już zawarty — a legioniści pierwotnie mieli być użyci tylko przeciw Rosyi. **Żołnierze i oficerowie mówili też wiele o rozbrojeniu** legionistów. W dniu krytycznym otrzymał oskarżony od podpułkownika **Żymirskiego** rozkaz, by cała **kompania** sztabowa była gotowa do marszu, ponieważ pułk wieczórem odejdzie na ćwiczenia. Ze wzburzenia komendanta oskarżony miarkował, że ćwiczenia te stoją prawdopodobnie w związku z rozpuszczanemi w ostatnich dniach pogłoskami o przejściu do **Muśnickiego.** Oskarż. domagał się od komendanta wyjaśnienia tych ćwiczeń, a nadto żądał rozkazu na piśmie. Gdy nie otrzymał rozkazu pisemnego, oświadczył, że nie posłucha, wobec czego podpułk. **Żymirski** zasuspendował go. Oskarżony udał się do Łużan gdzie dowiedział się, że polski korpus posiłkowy własnowolnie opuścił Łużany, by połączyć się z jakimś generałem polskim. Uwięziony został w Śniatynie.

Porucznik **Szwajkowski** powiada, że w czasie **ćwi-**

czeń w dniu 15 lutego wszyscy oficerowie i żołnierze mówili o krzywdzie, jaka wyrządzona została przez traktat brzeski. Podczas marszu porucznik Żakowicz miał zauważyć, że nie jest wykluczone, iż chodzi o przejście do Muśnickiego. — Poza Rarańczą usłyszał strzały. Wśród trenu powstała panika. Oskarżony w końcu miał wrażenie, że nie chodzi ani o rozbrojenie legion., ani o branie legionistów do niewoli, lecz o wytępienie ich.

Kapitan leg. Hieronim Przepiliński oficer prowiantowy 3 pułku piechoty sądził, że ćwiczenia zarządzono dla uspokojenia wzburzonych umysłów. Oskarżony otrzymał rozkaz objęcia komendy nad trenem prowiantowym. Miał na skrzyżowaniu się dróg Sadagóra-Mahala i Stara Żuczka-Mahala oczekiwać dalszych rozkazów. Tam rzeczywiście polecono mu, by tren szedł za pułkiem. Kiedy rozpoczęła się strzelanina, wydawało mu się to podejrzane. Myślał o tem, czy też rzeczywiście nie chodzi o przejście do Muśnickiego. Tren sprowadził do doliny, by go kryć przed ogniem.

Chorąży leg Stefan Knapski zeznaje na ogół podobnie jak kap. Przepiliński.

Ustawa wojskowa zostanie uchwalona.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kraków, 28 lipca.

„Nowy Kuryer Krakowski“ donosi z Warszawy: Nie jest wykluczone, że **ustawa wojskowa zostanie uchwalona jeszcze przed feryami wakacyjnemi, które rozpoczną się dnia 28 bm.** Według obliczeń znawców na 101 członków Rady Stanu będzie 69 głosowało za ustawą. Bezpośrednim następstwem uchwalenia tej ustawy będzie **przystąpienie do sporządzenia list poborowych.**

Przesunięcia partyjne w Radzie Stanu.

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Warszawa, 27 lipca.

W Radzie Stanu dokonywa się znamienne przesunięcie stosunków klubowych. Na szeregu posiedzeń zwracał uwagę fakt, że 9 członków ze stronnictwa rojalistów zaczęło wychodzić ze sali podczas głosowania nad wnioskami klubu partyjnego nie chcąc na wnioski te oddawać głosu. Dotąd w klubie międzypartyjnym było 11 rojalistów.

Memoryał ks Rattiego o położeniu w Polsce.

Depesza własna „Gazety Porannej“.

Lugano, 27 lipca.

Rzymska „Tribuna“ donosi, że nadzwyczajny legat papieski w Warszawie **ks. Ratti** wysłał do papieża memoryał o położeniu w Polsce. Papież na podstawie tego memoryału wyda orędzie.

Wysoki procent Polaków w amerykańskiej liście strat,

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

— Berlin, 27 lipca.

„Lokal Anz.“ donosi z Genewy: Listy **strat amerykańskich** po bitwach na Zachodzie wykazują uderzająco **wysoki procent nazwisk polskich**. Zjawisko to wyjaśnia się tem, że wedle doniesień francuskich **pułk legionów polskich utworzony w Stanach Zjednoczonych poniósł głównie ofiary w czasie ofenzywy francuskiej.**

Legiony polskie w Brazylii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 27 lipca.

„Telegr. Komp.“ donosi z Londynu, że wedle wiadomości pism amerykańskich **rząd brazylijski pozwolił na tworzenie osobnych legionów polskich**, które wojskowo wykształcone zostaną w Stanach Zjednoczonych a następnie użyte będą na froncie francuskim.

Strejk w angielskich zakładach amunicyjnych rozszerza się.

Chrystyania. (TBK). Wedle specyalnego telegramu dziennika „Aftonposten“ i „Tedenstegn“ strajk robotn. **amunicyi rozszerza się w całej Anglii z każdym dniem coraz bardziej.** Strajk objął już wczoraj przeszło 150 **tysięcy robotników**, w tem w samem Birmingham **80.000.**

Nowy kandydat na tron fiński

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Berlin, 27 lipca.

Dzienniki donoszą o nowym projekcie obsadzenia tronu fińskiego. — Mianowicie sejm fiński, który na posiedzeniu 18 bm oświadczył się za utworzeniem monarchii, ma zaproponować objęcie tronu ks. **Meklemburg-Schwerin.**

Z odmętu rosyjskiego.

Mobilizacya w Rosyi rozpoczęta!

(Depesza własna „Gazety Porannej“)

Bazylea, 27 lipca.

Reuter donosi, że **generalna mobilizacya w Rosyi rozpoczęła się 16 bm.** Robotnicy na zgromadzeniu, odbytem przed kilku dniami w Petersburgu, **złożyli przysięgę, że do ostatniej kropli krwi walczyć będą w obronie rewolucyi październikowej.**

Rozwiązanie „Czerwonej gwardyi“ i tworzeni regularnej armii.

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Sztokholm, 27 lipca.

Komitet kontrolny komisarzy ludowych w Moskwie na podstawie referatu **Trockiego postanowił ostatecznie rozwiązać „czerwoną gwardyę“ i utworzyć regularną armię** według nowo wypracowanych planów organizacyjnych. Przyczyną tego kroku było ustawiczne **niepewne zachowanie się czerwonych gwardzistów w walce z socyalną rewolucyą.** Planowane jest zmniejszenie żołdu i zaprowadzenie dyscypliny o wiele ostrzejszej, niż w dawnej armii carskiej.

Aresztowanie sztabu białej gwardyi w Jarosławiu.

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Berlin, 27. lipca.

„Berl. Tagbl.“ donosi ze **Sztokholmu, że w Jarosławiu** (w Rosyi) udało się zupełnie opanować ruch antyrewolucyjny. **Aresztowano sztab białej gwardyi**, złożony z 1500 osób, z których **98 już rozstrzelano**, w tem kilku generałów.

Gdzie jest Brusiłow?

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Berlin, 27 lipca.

Z nad granicy szwajcarskiej donoszą: „**Trybuna**“ podaje wiadomość z Moskwy, że generał **Brusiłow nagle zniknął.** Przypuszczają, że Brusiłow, pomimo swego wieku i pomimo tego, że niedawno odjęto mu nogę zdołał zbiedz do Wołogdy.

Zatwierdzenie Lizohuba na stanowisku premiera ukraińskiego.

Kijów (TBK). Rozporządzeniem hetmana prezes ministrów Lyzohub **zwolniony został ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych** a zatwierdzony na urzędzie prezesa ministrów. Ministrem spraw wewnętrznych został zamianowany dotychczasowy generalny sekretarz **Kisiakowski**, generalnym zaś sekretarzem zamianowany został dotychczasowy pomocnik ministra sprawiedliwości **Siergiej Zawadzki.**

Ruch kolejowy na Ukrainie objęły wojskowe władze niemieckie

(Depesza własna „Gazety Porannej“).

Morawska Ostrawa, 28 lipca.

„Morgenztg.“ donosi: **że władze wojskowe niemieckie objęły w dniu 20 b. m. kierownictwo ruchu kolejowego na Ukrainie.** Ruch ten jest wyłącznie przeznaczony dla wojska, bez dokumentów wojskowych i bez otwartych rozkazów podróż na Ukrainę jest niedopuszczalna. **Połączenie z Kijowem przez Brody jest przerwane.** Kursują dziennie tylko 2 pociągi wojskowe, a mianowicie z Podwołoczysk do Odessy via Żmerynka, do **Kijowa.**

Przekazywanie władzy admin. rządowi polskiemu.

Wywiad z ministrem dr. Chodźką.

Warszawa, 27. lipca.

P. minister Chodźko przyjął sprawozdawcę warszawskiego „Kuryera Polskiego“ i udzielił mu następujących informacyi:

Na podstawie dotychczasowych pertraktacyi ministerstwa zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy z niemieckiemi władzami okupacyjnemi zostały przekazane polskim lekarzom powiatowym następujące

GAŁĘZIE DZIAŁALNOŚCI LEKARZY POW.:

1) Opieka nad dziećmi i matkami, a w szczególności walka ze śmiertelnością niemowląt; 2) Hygiena szkolna; 3) Hygiena rzemiosł; 4) Hygiena mieszkań; 5) Hygiena więzień; 6) Kontrola nad środkami spożywczemi w tym zakresie, w jakim jest teraz stosowana przez niemieckich lekarzy powiatowych i przez urzędy kontroli środków spożywczych; 7) Nadzór nad aptekami i składami materyałów aptecznych; 8) Nadzór nad felczerami; 9) Nadzór nad akuszerkami; 10) Nadzór nad wszystkimi dentystami; 11) Działalność sądowo-lekarska; 12) Uświadamianie ludności w sprawach zdrowotnych; 13) Cenzura ogłoszeń dotyczących lecznictwa.

Przekazano następnie lekarzom powiatowym do samodzielnego załatwiania wszelkie sprawy dotyczące walki z gruźlicą i jaglicą.

W tych dziedzinach polski lekarz powiatowy jest jedynym referentem naczelnika powiatu lub prezydenta policyi.

ODPOWIEDNIE INSTRUKCYE.

Ministerstwo nasze, mówi dr. Chodźko, ma prawo wydawania lekarzom powiatowym odpowiednich instrukcyi, dotyczących tych wszystkich działów, które zostały im przekazane do samodzielnego załatwiania.

Co się tyczy zwalczania chorób zakaźnych, to nasi lekarze powiatowi występują tutaj wspólnie z lekarzami niemieckimi.

W kilkunastu powiatach po ustąpieniu lekarzy niemieckich — funkcye ich objęli całkowicie lekarze polscy.

Ponadto polskim lekarzom powiatowym przyznane zostały następujące działy: 1) wykonywanie opieki nad umysłowo chorymi, 2) ratownictwo, 3) zaopatrywanie w wodę, 4) prowadzenie statystyki sanitarnej, 5) prace przygotowawcze w sprawie opieki nad inwalidami wojennymi, 6) dozór nad praktyką lekarską i czynnościami lekarzy w szpitalach publicznych, 7) dozór fachowo-techniczny nad stowarzyszeniami lekarskiemi i hygienicznemi.

Władze austro-węgierskie przyrzekły przekazać ministerstwu zakład leczniczy w Busku.

DOBROCZYNNOŚĆ PUBLICZNA.

— W tym dziale — ciągnie p. minister dr. Chodźko — przekazano nam dozór nad czynnością wszystkich towarzystw filantropijnych.

OCHRONA PRACY.

— Otrzymujemy dalej inspekcyę fabryczną funkcyonującą na zasadach danego prawa w przemyśle r. 1912.

NA OKUPACYI AUSTRYACKIEJ

dotąd nie mieliśmy lekarzy powiatowych i dopiero wczoraj odnośne władze poczęły rozważać przedstawioną im w tym kierunku listę ministerstwa. Mianowano już dziewięciu lekarzy, 18 ma być mianowanych w najbliższych dniach. Funkcye ich będą te same, jakie pełnią lekarze na okupacyi niemieckiej.

W tych dniach został utworzony królewsko-polski Urząd pośrednictwa pracy w Lublinie. Zamierzone jest utworzenie 27 powiatowych urzędów pośrednictwa pracy w całej okupacyi austro-węgierskiej.

PROJEKTY PRAWODAWCZE.

— W końcu — mówi p. minister — przygotowaliśmy, bądź przygotowujemy, następujące projekty ustaw, jakie wejdą do Rady Stanu:

1) ustawa o szczepieniu ospy, 2) o zwalczaniu chorób zakaźnych, 3) o zwalczaniu gruźlicy, 4) o surogatach, 5) o dozorze nad produktami spożywczymi i przedmiotami użytku.

Z widowni wojny.

Z austro-węgierskiej kwatery gł.

28. lipca.

Z WŁOSKIEJ WIDOWNI WOJNY.

Na froncie tyrolskim przedsięwzięcia naszych oddziałów szturmowych w dolinie Conosita i w Valarsa przyprawiły nieprzyjaciela o krwawe straty. W Albanii odparły nasze wojska pod Ardenicą siedem nieprzyjacielskich kontrataków i wywalczyły sobie pod Kalmi przejście przez Semen. W obszarze na północ od Beratu utrzymywała się czynność bojowa.

Szef sztabu generalnego.

Z niemieckiej kwatery głównej.

28. lipca.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa Ruprechta:

Czynność bojowa w wielu miejscach wieczorem odżyła. W ciągu nocy szczególnie po obu stronach Skarpy w związku z bezskutecznymi wypadami piechoty angielskiej była wzmożona.

Grupa niem. następcy tronu:

Na froncie bitwy między Soissons a Reims czynność bojowa wczoraj dalej znacznie osłabła. W Szampanii częściowe natarcia Francuzów po obu stronach Perthes odparto.

Grupa ks. Albrechta:

Pomyślne natarcia wywiadowcze w Wogezach i w Sundgowii.

Ludendorff.

Z bułgarskiej kwatery głównej.

Sofia, (TBK.) Między jeziorem Ochrydą i Perespa w okolicy Mogleny i na wschód od Wardaru odpędziliśmy ogniem nieprzyjacielskie oddziały atakowe, które usiłowały zbliżyć się do naszych straży przednich. Na południe od Dojran wpadły nasze oddziały wywiadowcze na wielu miejscach do nieprzyjacielskich rowów i powróciły wyciąwszy w pień większość obrońców, z jeńcami angielskimi. W dolinie Strumy pomyślne dla nas potyczki patrolowe.

Z tureckiej kwatery głównej.

Konstantynopol. (TBK.) Front palestyński: Na odcinku wybrzeża i na wschodnim brzegu Jordanu zostały odparte nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. Załodze Maan udała się szczęśliwie nocna wycieczka na nieprzyjaciela. Na innych frontach położenie niezmienione.

NEKROLOGIA

† Z Rychalskich ZOFIA WYRZYKOWSKA zmarła dnia 25 lipca 1918 r. w Brzuchowicach. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Żółkwi w niedzielę dnia 28 lipca b. r. o godz. 1/21 w południe. 98

Z [illegible]

RAZ W TYGODNIU JEST NIEDZIELA.

Raz w tygodniu jest niedziela
Myśli sobie Kalasanty.
W parku Stryjskim gra kapela
I rozdają piękne fanty.
Wszak nie wielkie to wydatki
Radość zrobić trza rodzinie,
Dalej żono! ubierz dziatki
Trza być raz choć na festynie.
A więc dzieciom majtki czyste
Wdziewa pani Domicela
Pranie drogie — ale trudno
Raz w tygodniu jest niedziela.

Raz w tygodniu jest niedziela
A więc zabaw się człowiecze.
Tadzio spotkał przyjaciela
I na wódkę się z nim wlecze.
Jedna, druga, trzecia kolej
Pusznie mówi się o wojnie
Panie Kaziu! jeszcze dolej
W knajpie cicho i spokojnie.
Wraca Tadzio o północy
Żona groźnym okiem strzela.
Daruj.. chciałem.., lecz nie mogłem..
Raz w tygodniu jest niedziela.

Raz w tygodniu jest niedziela
Za rogatkę pojedź ze mną.
Jest tam śliczna karuzela
Kinoteatr z salą ciemną.
Gdzie się można żywcem zgubić
W obcym i nieznanym tłumie
Gdzie się można przyhołubić
Tak jak tylko ja to umię.
Oczy stały się wilgotne
W duszy szczęścia gra kapela,
Ręce się splatają ciepło
Raz w tygodniu jest niedziela.

Nemo.

O pomoc dla nauczycielstwa i urzędników.

Najpilniejszy obowiązek. — Dostarczenie przyzwoitej odzieży nauczycielstwu i urzędnikom. — Nieprzewidziane przeszkody. — Wynik mniej pomyślny, niż to można było przypuszczać. — Sortowanie nagromadzonych materyałów.

Lwów, 28 lipca.

Namiestnikowski Komitet ratunkowy powołany, jak wiadomo, do niesienia pomocy ciężko dotkniętej ludności powiatów najpóźniej od najazdu oswobodzonych uważał że jeden z najpilniejszych swych obowiązków zająć się ze szczególną życzliwością licznymi zastępami osób, które pracą umysłową służą społeczeństwu, a których położenie, jak wszędzie tak zwłaszcza na tych spustoszonych obszarach wobec olbrzymiej drożyzny, trudności uzyskania towarów i niewystarczających dochodów jest godne największego pożałowania. Pracownikom tym, to jest nauczycielstwu i urzędnikom postanowił Komitet przyjść w pomoc przez dostarczenie im przyzwoitej, stanowisku ich społecznemu odpowiedniej odzieży po cenach umiarkowanych. W tym celu za pośrednictwem Komitetów powiatowych utworzonych przy starostwach postarał się o dokładne wykazy zapotrzebowania sfer rzeczonych i wytężył najgorliwsze usiłowania, aby pozyskać potrzebną ilość stosownych materyałów przyodziewczych. Na podstawie otrzymanych przyrzeczeń i zapewnień była uzasadniona nadzieja, że najpóźniej w kwietniu materyały te będą już zebrane i przed upływem tego miesiąca nastąpi zaopatrzenie w nie potrzebujących.

Niestety najlepsze chęci i usilne starania spotykały się ze wszech stron z nieprzewidzianemi przeszkodami i zawodami, które chwilowo groziły wprost udaremnieniem całej akcyi i dopiero teraz po kilkumiesięcznem opóźnieniu zdołał Komitet osiągnąć cel zamierzony lubo niezupełnie, gdyż niedopisanie oczekiwanych przydziałów zmusiło oglądać się za innemi źródłami, które dostarczyły towarów znacznie droższych, niż pierwotnie liczono, stąd i pod względem ceny i pod względem jakości materyałów, akcya wypaść musiała mniej pomyślnie, niż projektowano. Przedstawia jednak w każdym razie dla interesowanych poważną korzyść w porównaniu z warunkami zaopatrzenia, na które byliby zdani, gdyby Komitet nie był poczynił zabiegów w tym względzie.

Pomimo zatem, że podjętych starań nie uwieńczył w zupełności pożądany skutek i że akcya nie dała się ukończyć w czasie pierwotnie zakreślonym, Namiestnikowski Komitet ratunkowy ma pocieszające przeświadczenie, że w granicach wytkniętych swym terytoryalnym zakresem i bardzo zacieśnioną możnością, odda jednak rzetelną przysługę licznym rzeszom ludzi zajmujących ważne i użyteczne stanowiska w społeczeństwie, a znajdujących się w obecnej dobie w najcięższych warunkach bytu.

Obecnie materyały nagromadzone sortuje się — ocenia i rozdziela na powiaty z możliwem zastosowaniem się do zgłoszonych zamówień i przestrzeganiem zasady ścisłej równomierności, a w najbliższych dniach wezwani delegaci z poszczególnych powiatów przybędą do Lwowa, aby je odebrać i przewieźć na miejsce celem ostatecznego rozdziału między odbiorców.

Zgromadzenie służby miejskiej.

Obecność reprezentacyi miejskiej. — Postulaty służby gminnej. — Życzliwe odnoszenie się Rady m. — Konieczność organizacyi. — Rezolucya.

Lwów, 28. lipca.

(.) Odbyte wczoraj, 27. bm. w wielkiej sali ratuszowej zebranie zgromadziło nietylko całą służbę wszystkich zakładów miejskich, którzy zajęli całą salę, ale i pokaźną liczbę członków Rady. — Przybyli: zast. kom. rząd. dr Chlamtacz, radni: Buber, dyr. Bol. Lewicki, dr. Piepes-Poratyński, Obirek, Philipp, dr. Wereszczyński, Bieniecki, Włodzimirski, Sklepiński, Andrzejowski, Lisiewicz, Hankiewicz i inni.

Po zagajeniu przewodniczącego p. Minciuka, woźnego Muzeum Sobieskiego, wygłosił referat p. Konaszyński, w którym określił położenie materyalne służby miejskiej i streścił żądania jej w 4 punktach, a mianowicie: 1) postulat zrównania poborów służby gminnej z poborami służby państwowej, 2) umożliwienie nabywania butów i ubrań po przystępnych cenach, 3) uregulowanie stosunków w konsumach miejskich, by służba otrzymywała środki żywności na równi z innymi

Dr. JAN SAS ZUBRZYCKI.

SPIŻ I ORAWA.

(Ciąg dalszy).

A sztuka średniowieczna, jakże ona jest ściśle powiązaną z okazami niezmiernie ozdobnymi całej sztuki nadwiślańskiej?... Zdawaćby się mogło, że to nawet jedna i ta sama ręka i dusza ożywiały pomniki kościelne i świeckie. Tu uderzy założenie kościoła o jednym słupie na wzór kościoła ś-go Krzyża w Krakowie; tam zastanowi uwagę twoją podobieństwo kościoła dwunawowego, do kościoła w Wiślicy; a wszędzie sklepienie bogato żebrowane, ze zwornikami takimi samymi jak u nas po wszystkich zabytkach piastowskich. Stosunek pomiędzy dworem polskim a ziemią węgierską był zanadto silny, aby to nie odbiło się na wyrazie sztuki. Nietylko zaś samo budownictwo piękne sprawia wrażenie, jakbyśmy przechodzili po przez miasta i wsie czysto polskie — prócz tego rzeźba po ołtarzach szafiastych, po nagrobkach, pomnikach i odrzwiach, ławach kościelnych i kapłańskich, stuchalniach i zakrystyach, razem przykuwa nas czemś całkowicie znanem.

Począwszy od Bardyowa a skończywszy na wiosce najmniejszej hen daleko, wszędzie tam, gdzie duch nowoczesności jeszcze nie stępił rysów staro-dawnych, bije nam w oczy blask piękna należącego wybitnie do tego samego narodu, który pomimo olbrzymich zniszczeń wielowiekowych, dochował jeszcze bardzo wiele arcydzieł zupełnie pokrewnych po kościołach polskich. W Bardyowie stanowczo odczuć się daje dłuto Wita Stwosza, gdzieindziej zaś praca szkoły należącej do mistrza polskiego, krakowskiego.

Rozległość wpływu tego artyzmu, w Krakowie zogniskowanego, świadczy o zakorzenieniu sztuki przez ciąg wieków poprzednich, z bogactwa których wyrósł arcymistrz, jaki podpisał się przecie wyraźnie na pomniku Kazimierza Jagiellończyka: Stwosz!

Zdaniem naszem bardzo niewłaściwie postąpił p. Stanisław Górski, jeżeli w opisie Krakowa w dziele p. t.: „Oesterr. Monarchie in Wort u. Bild — Galizien" przytacza, że pomnik tego Kazimierza Jagiellończyka miałby pochodzić z ręki „Stossa" — kiedy twórca sam wyrył nazwisko swoje bardzo wyraźnie Stwosz. — Stwosz krzewił piękno rodzime od dawna w ojczyźnie kwitnące, roznosił je po wsze strony kraju i zasilił stosunkowo najliczniej całą ziemię spiską i orawską. Po sławie tak głośnej udał się do Norymbergii, aby tam zanieść wpływ Krakowa. Ocenienie zabytków Spiża i Orawy wykryje tę prawdę tak jasno, jak jeszcze żadna praca tego nie okazała. Mimo wszelkich zakus wrogich nie wolno nam zrzekać się własności rodzimej. Wszystkie pomniki sztuki rzeźbiarskiej i malarskiej całego Spiża a także i całej Orawy wykazują jasno, że ogniskiem ich był tylko Kraków polski, a nie żadne inne wpływy!

Kiedy mowa o ziemi tej, trudno nie dotknąć jeszcze Bardyowa i nie zaznaczyć z przykrością, że uczony polski Kopera, nie widzi na ołtarzach po kościołach tego miasta rozsianych, ani szkoły krakowskiej, ani dłuta Wita Stwosza. Wywody nauki polskiej znowu nie doceniają rzeczy własnych, nieu znają sztuki polskiej!

Przeciwnie czytamy w dziele najnowszem B. Dauna (str. 68), zdanie inne, albowiem uczony obcy słusznie bardzo podnosi, że stroje polskie występujące na ołtarzach św. Anny i Panny Maryi nie mogą wskazywać na inne ognisko sztuki jak Kraków.

To samo odnosi się w pełni do okazów sztuki odlewniczej w mosiądzu, cynie i w brązie — do ogólnej sztuki złotniczej zwłaszcza w dziedzinie kielichów i monstrancyi. Te ostatnie są owiane takim samym utworem kształtowym, jaki stanowi rys znamienny na polu złotnictwa dla szkoły krakowskiej, lubelskiej, lwowskiej a nawet wileńskiej. Wszystkie one mają tyle osobliwości sobie tylko właściwych, że jest to rzeczą wprost śmieszną, jakoby złotnictwo nasze powstało dopiero za wpływem obcym.

(Dok. nast.)

funkcyonaryuszami gminy, 4) rewizya statutu miejskiego w celu zmiany statutu emerytalnego służby oraz stosunków dyscyplinarnych.

Serdeczne przemówienia radnych pp.: Obirka, dyr. Bol. Lewickiego, dra Wereszczyńskiego, Lisiewicza i Bubera dają rękojmię, że Rada miejska, której reprezentanci odnoszą się tak życzliwie do tych pracowników i z całem zrozumieniem ich położenia, uwzględni sprawiedliwie ich postulaty. Zast. kom. rząd. dr. Chlamtacz wyraził również szczerą chęć przychylnego załatwienia słusznych żądań służby i zapewnił przyjście jej z pomocą przez Radę miejską mimo złych stosunków finansowych gminy.

Reprezentant służby elektrowni m. p. Laskowski w silnem przemówieniu podniósł, że winę niesprawiedliwego rozdziału artykułów żywności ponosi nie gmina miasta, ale władze centralne, i wykazał konieczność organizacyi. Delegat Związku urzędników gminy wezwał wszystkich pracowników do utworzenia związku służby miejskiej.

W końcu jako rezolucyę uchwalono wszystkie wnioski referenta, nadto wniesienie petycyi do zarządu miasta o osobny konsum, o przydział skór na obuwie we własnym zarządzie, oraz o przyznanie podwyżki poborów o 200%, jednorazowego dodatku na ubranie i o automatyczny awans.

NADESŁANE.

Prawdziwy stan rzeczy w sprawie państwa Brody.

W sprawie sprzedaży państwa Brody otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Lwów, 28 lipca.

Z uwagi na liczne i sprzeczne z sobą informacye krajowej i pozakrajowej prasy o sprzedaży państwa „Brody", jesteśmy w możności po zasięgnięciu źródłowych wiadomości w miejscu kompetentnem podać w tym przedmiocie do publicznej wiadomości następujące autentyczne szczegóły:

Własność tabularna zwana państwem Brody (Brody i Korsów z przyległościami), licząca ogółem 39.419 morgów, w czem 28.000 lasów, 5.348 morgów roli i 3.536 morgów łąk, położona w powiatach politycznych Brody i Radziechów, czwarty z rzędu co do wielkości obszaru majątek ziemski w kraju, nabyty został w dniu 26-go lipca br. wraz z ruchomościami na własność przez konsorcyum krajowe, zorganizowane przez **Bank krajowy** w formie Spółki z ogr. odp. z kapitałem zakładowym 10,000.000 K.

W skład konsorcyum wchodzą trzy Banki krajowe (tj. Krajowy, Przemysłowy i Hipoteczny), następnie dziewięciu wybitnych i znanych w kraju ziemian oraz Wojenna Centrala Handlowa w Krakowie.

Zadaniem wspomnianej Spółki jest odbudowa tych dóbr i prowadzenie gospodarstwa oraz eksploatacya lasów w sposób zgodny z publicznym interesem. Szczegółowy program akcyi ustalony będzie w najkrótszym czasie.

W ten sposób zapobieżono aczkolwiek nie bez pewnej ofiary grożącemu przejściu tego znacznego szmatu ziemi w ręce obcych spekulantów, dla których niewątpliwie objekt ten byłby przedmiotem rabunkowej gospodarki nic nie mającej wspólnego z dobrem i interesem ogólnym.

Zawiadowcami Spółki są pp. Fr. W. Schmid i St. Rudrof. Prezesem Rady Nadzorczej wybrano inicyatora akcyi p. dr Michalskiego, dyrektora Banku krajowego, której to instytucyi poruczono całą gestyę finansową, zaś jego zastępcą p. Kazimierza Przybysławskiego, dyrektora Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Całą tranzakcyę przeprowadzono wyłącznie siłami i środkami krajowymi.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Niedziela. Rzymsko-kat.: Ignac. p. — Grecko-kat.: 15 N. 5 po S. Hł. 4.

Wschód słońca o godzinie 4.25 rano, zachód o godz. 7.51 wieczorem.

Repertuar kina Apollo. Dziś wspaniała nowość: „Sędzia śledczy" — w pięciu aktach.

Lwów, 28 lipca.

Nasz numer ekspresyonistyczny, wydany wczoraj rozszedł się w tysiącach egzemplarzy. Treść tego numeru była w ciągu dnia wczorajszego żywo omawiana, potworzyły się nawet obozy za i przeciw — widoczne, że nasza ankieta była bardzo na czasie. Jak już zapowiedzieliśmy, spóźnione głosy autorów w tej sprawie pomieścimy niebawem. Administracyi pozostała niewielka tylko liczba tych numerów, które można nabyć w cenie po 40 hal., zamawiając je wprost w naszem wydawnictwie. — We wczorajszym numerze, jak zwykle przy wydawaniu większych numerów, zakradł się szereg pomyłek drukarskich. Z pośród nich prostujemy tylko najważniejsze. I tak: w artykule dr. W. Kozickiego w notatce o autorze ma być „autor szeregu głębokich studyów ze sztuki" — a nie „z miniatur"; w artykule red. Schrödera ma być: „wolnej, bezgraniczną falą drgającem światłem zalanej przestrzeni" a nie „dolnej"; w artykule tego samego autora 3-cią szpaltę źle przełamano, co Czytelnicy musieli sami zauważyć, prócz tego po cudzysłowie opuszczono kilkanaście wierszy, w których autor przeprowadza antytezę ekspresyonizmu do impresyonizmu. W innych artykułach niedokładnie wydrukowano nazwiska zagranicznych autorów. Drobne te usterki w niczem jednak nie obniżają istotnej wartości całej ankiety, która jakkolwiek zawierała sądy najsprzeczniejsze, sądzimy, że przyczyni się do pewnego choćby wyjaśnienia tego prądu.

Wycieczka Lwowskiej Szkoły handlowej T. S. H. odbędzie się we wtorek 30 bm. o godzinie 3 popołudniu z rogatki żółkiewskiej.

Opieka Legionowa podaje do wiadomości, że w niedzielę tj. 29 bm. urządza Zbiórkę na ulicach miasta na dochód „Domu dla inwalidów legionowych". Licząc na poparcie, jakiego zawsze doznawał żołnierz polski ze strony ludności miasta Lwowa, żywi Opieka Legio-

nową niepłonną nadzieję, że i tym razem nie odmówi publiczność swej opieki i wsparcia tym, którzy nieśli życie i zdrowie w ofierze dla lepszej przyszłości, a dziś z powodu zmniejszonej zdolności do zarobkowania nie są w stanie sami na siebie pracować. Rozdanie puszek odbędzie się w sobotę o godzinie 6 do 8 wieczorem w lokalu Opieki Legionowej, ul. Akademicka 3, II. piętro.

Za duszę śp. Jana Karola Maćkowskiego, publicysty i dziennikarza, pioniera odrodzenia narodowego na Górnym Śląsku, zmarłego dnia 28 lipca 1915 w Krakowie — jako w trzecią rocznicę śmierci, staraniem syndykatu dziennikarzy krakowskich, odprawioną zostanie msza św. żałobna we wtorek 30 bm. o godzinie 8-ej rano w kościele św. Krzyża.

(W) **Wspaniałe album za darmo.** Dziś w niedzielę na wystawie sztuki w sali Giełdy przy ul. Akademickiej 17, każdy setny gość otrzyma za darmo wspaniałe album z reprodukcyami dzieł sztuki i odpowiedniemi do nich utworami Kasprowicza, Kazeckiej, Nawrockiego, Rossowskiego, Schrödera, Walickiej i Zapolskiej. Wystawa otwarta jest od 10—2 i od 4—7 wieczorem. Reszta niezakupiona dzieł sztuki znajdzie na pewno dziś nabywców, tembardziej, że rzeczy są pierwszorzędnej jakości a ceny stosunkowo nie wysokie.

Konkurs na posady nauczycielskie w szkołach TSL. Zarząd Główny TSL. Kraków, św. Anny 5, ogłasza konkurs na następujące posady: 1) Gimnazyum w Białej: 2 historyków, naucz. gimnastyki. 2) Seminaryum w Białej: historyka, nauczyciela z I i II grupą wydziałową, prof. matematyki i fizyki. 3) Gimnazyum w Orłowej: przyrodnika, romanisty. 4) Szkoła wydziałowa żeńska w Białej: naucz. z I lub II grupą wydz. 5) Szkoła wydz. w Czechowicach: II grupy wydz. 6) Szkoły wydz. w Morawskiej i Polskiej Ostrawie: I, II i III grupy wydz., nadto te i inne szkoły kilku sił nauczycielskich z egz kwalifikacyjnym i kilku mistrzyń ochronek. Płace: do płac i dodatków rządowych względnie krajowych Zarząd Główny TSL. dopłaca: 1320 K dla profesorów szkół średnich, 1200 K dla naucz. z egzaminem wydz. a 1080 K dla zwykłych sił nauczycielskich, nadto koszta podróży Zarząd Główny TSL. przyrzeka ułatwienia w aprowizacyi. Podania bez stempli wnosić należy jak najrychlej wprost do TSL.

C. k. Centralna Komisya badania cen we Wiedniu ustanowiła ceny wytyczne dla producentów drzewa użytkowego. Ceny te przejrzeć mogą interesowani w godzinach urzędowych w biurze tut. c. k. Komisyi przy placu Dąbrowskiego l. 4.

C. k. Komisya badania cen we Lwowie ustanowiła w handlu drobiazgowym kapeluszami męskimi dopłatę wytyczną 40 procent do wytycznych cen fabrycznych, ustanowionych przez c. k. Centralną Komisyę badania cen we Wiedniu, a ogłoszonych przez tutejszą Komisyę dnia 3 lipca 1918 do L. 1009.

(or). **Podwyższenie taksy w szpitalach krajowych.** Wydział krajowy podwyższył znowu taksę za leczenie chorych w krajowych szpitalach. I tak taksa III klasy z 3 K 20 hal podwyższona została na 8 K, II klasy z 8 K na12 K i I klasy z 12 K na 18 K. Ciekawi jesteśmy, czy Wydział krajowy, który uznał za stosowne podnieść taksę za leczenie chorych, podwyższy także odpowiednio płacę lekarzom, urzędnikom, funkcyonaryuszom i służbie odnośnych zakładów.

Awantury przed „Poradnią Matek“. W sprawie artykułu w wczorajszej „Gazecie Wieczornej“ pod tyt.: „Awantury przed Poradnią Matek“ otrzymujemy następujące wyjaśnienie: Informacye kobiet podrażnionych ciężkimi warunkami wojennymi nie odpowiadają prawdzie. I tak otrzymały kobiety w czasie od 26 czerwca do 26 lipca 600 kg. grysiku kukurydzianego, 200 kg. grysiku pszennego, 150 kg kaszy jaglanej i 75 kg. kaszy jęczmiennej. Jakość kaszy nie zależy ani od Zarządu Poradni ani od Zakładu aprowizacyjnego; dostarczają takiej, jaką mają, jaką sami otrzymują. Onegdaj rozdawana kasza była bardzo ładna i nie stęchła a sprzedawana była nie po 2 K 40 hal. ale po 1 K 76 hal. — Poirytowane a raszej chore kobiety nie dopuszczały swoich spokojniejszych koleżanek do nabywania tej kaszy, sądząc, że w ten sposób wymuszą uzyskanie grysiku, którego na razie nie było. — Mleka otrzymuje Poradnia Matek nie 180 litrów, ale w ilościach niestałych; w ostatnim miesiącu ilość wahała się między 590 a 130 litrami dziennie. Dzieci zaś względnie matek mamy obecnie w Poradni nie 180 ale 1800 Przy takiej proporcyi nieprawdziwe jest twierdzenie kobiet, że każda powinna dostać litr mleka. Dodać jeszcze trzeba, że to mleko dostarczane Poradni, nie jest ani dworskie ani świeże, jest zlewane, mieszane, różnej jakości, przywożone z daleka i nie potrzebuje być rozpuszczane wodą, bo już tej wody po drodze nabiera dosyć. Przywożone też jest nie rano, ale o godz. 2.30 popołudniu a rozdawane jest od godz. 3.

Wyjaśnienie powyższe, nadesłane nam od Zarządu „Poradni Matek“ zamieszczamy nietylko z obowiązku dziennikarskiego, ale też z całą gotowością prostujemy mylne informacye podane nam przez deputacyę kobiet. Za prawdę nadesłanego nam pisma mówi już nazwisko podpisanej p **Maryi Dulębianki.**

( ) **W sprawie wojennych Kuchni Obywatelskich.** Szerokie koła niezamożnej ludności, korzystającej z m. kuchni obywatelskich, mocno zaniepokojone zostały zamykaniem niektórych kuchen, co w obecnych czasach szalonych trudności aprowizacyjnych przedstawia wprost klęskę dla ubogich rodzin Zamknięto już kuchnię nr. 4 i nr 5, publiczność zaś stołująca się tam, dotychczas nie może przenieść się do innych, gdyż wszystkie tańsze kuchnie już przepełnione a nowych stołowników nie przyjmują. Jak się dowiadujemy, kuchnia nr 2 (w Domu Narodnym) ma być przeniesiona do lokalu sąsiedniego przy ul Rutowskiego. Jednakże z powodu znacznieszych kosztów najmu istnieje podobno zamiar zamknięcia i tej kuchni, co wywołałoby uzasadnione rozgoryczenie licznej rzeszy stołującej się tam publiczności (obecnie mimo wakacyi 1300 osób), która stanęłaby zaiste wobec ciężkiej troski. Należy przypuszczać, że Zarząd miasta w pełnem zrozumieniu trudnego położenia ludności, postara się o utrzymanie nadal kuchni obywatelskiej nr. 2, która dotąd była znaczną ulgą w obecnych stosunkach aprowizacyjnych dla warstwy niezamożnej inteligencyi.

Zderzenie pociągów. Dzienniki krakowskie donoszą, że w piątek nad ranem na stacyi Biadolny pociąg mieszany idący ze Lwowa do Krakowa najechał na pociąg towarowy, stojący na bocznym torze. Dzięki przytomności maszynisty, który natychmiast dał kontrparę, zderzenie to nie pociągnęło za sobą większych skutków. Obie tylko lokomotywy uległy uszkodzeniu, a w pociągu mieszanym lekkie kontuzye odnieśli tylko żołnierze. Natomiast „Nowy Dziennik“ twierdzi, jakoby katastrofa pociągnęła o wiele większe rozmiary, że są ranni i zabici i że z Tarnowa wyjechał pociąg ratunkowy złożony z 10 wozów.

Aeroplan pocztowy linii Wiedeń-Kijów wczoraj o godz. 9 rano przy stacyi Chybin na Śląsku austryackim uległ katastrofie. Mianowicie piloci Schenk i Chedrich spadli z aparatem, który zawiesił się na drzewie. Obaj lotnicy ulegli bardzo ciężkim obrażeniom, tak że lekarze nie sądzą, czy uda się ich utrzymać przy życiu.

Akcya bolszewicka w Królestwie. „Nowy Kuryer Krakowski“ donosi z Warszawy: Niedawno przybył do Warszawy b. kom. bolszewicki dla spraw polskich, figurujący pod pseudonimem Lesieński, właściwe zaś jego nazwisko jest Singer. — Singer-Lesieński przybył z falą reemigrantów i otrzymał od policyi niemieckiej paszport na nazwisko Lesieński. Obecnie władze okupacyjne poszukują go na podstawie informacyi, że Singer przywiózł ze sobą 5 tysięcy rubli na przygotowanie rewolucyi w Królestwie Polskiem. Dotychczasowe poszukiwania pozostały bezowocne.

(x) **Uszkodzonych wskutek działań wojennych** w miesiącu czerwcu br. leczono w tutejszym szpitalu powszechnym 20 mężczyzn. Według wieku leczono 3 chłopców poniżej 10 lat, reszta zaś w liczbie 17 nie przekroczyła 20 roku życia. Z liczby tej tylko trzech pacyentów pracuje na swoje utrzymanie, a 17 jest na utrzymaniu rodziców lub krewnych. Leczeni pochodzą z 11 powiatów, przeważnie wschodniej części kraju, z 18 gmin. — W końcu zaznaczyć należy, że uszkodzenia są przeważnie ciężkie i trwale połączone z większą lub zupełną niezdolnością do pracy.

(—) **„Nasze—wasze“.** Wczoraj o godz. 6 wieczorem w kawiarni Krysztalowej w pasażu Mikolascha aresztowała policya 11 osób grających w hazardową grę „nasze—wasze“. Między aresztowanymi jest ośm wojskowych, którymi zaopiekowała się policya polowa i trzy osoby cywilne Między cywilami jest bankier gry Józef Fisch false Besen, zamieszkały w hotelu New York. Od niego odebrano dwie talie kart i gotówkę bankową w kwocie 21 K. — Fischa po spisaniu protokołu zamknięto na razie w aresztach policyjnych Dwóch innych partnerów a to Ignacego Rehmesa i Izaaka Skompelsa wypuszczono na wolność, deponując jednak pieniądze znalezione przy nich na stole w sumie kilkuset koron.

(—) **Zagadkowy właściciel.** Na Kopytkowem zatrzymał plutonowy policyi nr. 76 wczoraj przed południem Józefę Lisównę która niosła w plecaku trzy zwoje płótna surowego po 22 metrów, 2 kawałki takiegoż płótna cienkiego i bieliznę męską. Ponieważ Lisówna powiedziała że plecak nie jest jej własnością, lecz jakiegoś

U PROGU NOWEGO SEZONU.

PLANY REPERTUAROWE NOWEGO KIEROWNICTWA TEATRU.

Lwów, 28 lipca.

Za trzy mniej więcej tygodnie rozpocznie umiastowiony teatr lwowski swoją działalność. Przygotowania do otwarcia teatru są w pełnym toku i postępują szybko naprzód, tak, że zgodnie z zamiarami nowego zarządu teatru w drugiej połowie sierpnia nastąpi inauguracya sezonu — pierwszego pod rządami miasta i pod nowem także kierownictwem artystycznem.

Wedle zasięgniętych przez nas w dyrekcyi informacyi, kierownictwo dramatu, spoczywające w wytrawnych rękach pp. Żelazowskiego i Cepnika, opracowało już w najdrobniejszych szczegółach plan kampanii sezonowej. Rozpocznie ją **„Sarmatyzm“ Zabłockiego.** Gest naprawdę piękny i znaczący. Wystawieniem tego klejnotu dawnej literatury dramatycznej, tem cenniejszego i ciekawszego, że „Sarmatyzm“ natchnął Fredrę do napisania „Zemsty“, pragną nowi kierownicy nietylko złożyć hołd przeszłości literackiej teatru polskiego, ale również nawiązać z tą przeszłością jak najściślejszy kontakt przez wystawianie kolejno najwybitniejszych dzieł dawniejszego repertuaru. W myśl tego programu, bezpośrednio zaraz po twórcy komedyi polskiej przyjdzie do słowa twórca dramatu polskiego, **Słowacki,** z **„Kordyanem“,** który wystawiony będzie w nowej inscenizacyi i najstaranniejszej oprawie scenicznej, wykańczanej obecnie w malarni teatralnej.

W ślad za tymi dwoma autorami, z których drugi, Słowacki, będzie uwzględniony należycie i w późniejszym repertuarze, zamierzone jest bowiem wystawienie „Horsztyńskiego“ i „Nowej Dejaniry“, pojawią się na scenie w kolejnem następstwie: **Fredro,** którego w tym roku przypada 125-ta rocznica urodzin, **Korzeniowski, Bliziński** i inni autorowie dawniejsi. Nie braknie wśród nich i tak rzadko na scenach polskich wystawianego **Kraszewskiego,** z którego dzieł scenicznych będzie grana przepyszna komedya kontuszowa „Panie Kochanku“ z Rasińskim w tytułowej roli.

Osobne miejsce w repertuarze wyznaczono **„Konfederatom Barskim“ Mickiewicza,** których użyczymy w nowym, świetnym przekładzie z oryginału francuskiego, dokonanym przez Jana Kasprowicza. Sensacyą artystyczną sezonu w całej pełni będzie wystawienie **„Nieboskiej komedyi“ Krasińskiego** w inscenizacyi p. Cepnika, który w opracowaniu swem oparł się na wskazówkach, zawartych w wykładach o literaturze słowiańskiej Mickiewicza. Arcydzieło Krasińskiego ma być wystawione z ilustracyą muzyczną jednego z wybitnych kompozytorów polskich, który na tem tle pisze operę.

Podobnie jak dawniejszej naszej twórczości dramatycznej, kierownictwo dramatu poświęci baczną uwagę i nowszej. Tu pierwsze miejsce **przeznaczono** niedawno zmarłemu śp. Kisielewskiemu, którego pamięć uczci teatr nasz wznowieniem „Karykatur“ i „W sieci“. Jest w planie również wystawienie dzieł śp. **Rydla,** a z innych autorów **Świętochowskiego** („Niewinni“) i **Faleńskiego.**

Pierwszą premierą oryginalną sezonu będzie barwna komedya renesansowa Bunikiewicza **„Sowizdrzały“.** W dalszym zaś ciągu ukażą się na scenie po raz pierwszy: „Kaligula“ Rostworowskiego, „Ogród młodości“ **Rittnera,** „Konstytucya“ **Gorczyńskiego,** „Zawód“ **Szukiewicza,** „Głuszec“ **Krzywoszewskiego,** „Gorąca krew“ **Fiałkowskiego,** „Młody las“ **Hertza,** „Rejtan“ **Pollaka,** „Sądny dzień“ **Wiesenberga** i cały szereg innych nowych utworów pióra takich autorów, jak **Konczyński, Morstin, Wiśniowski, Grubiński, Kozłowski** i inni. Przyrzekła również nowe dzieło mistrzyni współczesnego dramatu **Zapolska,** która pisze obecnie utwór, wysnuty z tego samego środowiska jak „Carewicz“.

Twórczość **Wyspiańskiego** znajdzie również uwzględnienie w planie repertuaru nowego kierownictwa, które marzy o wprowadzeniu na scenę „Daniela“ i wystawieniu „Bolesława Śmiałego“ w kombinacyi ze „Skałką“. Z dzieł Wyspiańskiego, znajdujących się w repertuarze, poddane zostanie gruntownej rewizyi „Wesele“, z którego kierownictwo pragnie uczynić jedno z dzieł podstawowych „stammrepertuaru“.

Z twórczości obcej będą wystawione w pierwszych miesiącach sezonu: „Wiele hałasu o nic“ i „Sen nocy letniej“, następnie **„Król Lear“ Szekspira** w nowej inscenizacyi, „Chory z urojenia“ i „Szelmowskie sztuczki Skapena“ **Moliera** w przekładzie Boya, **„Marya Stuart“ Szyllera,** a jako siurpryza artystyczna **„Chmury“ Arystofanesa** w przekładzie Cięglewicza. Z nowszych autorów znajdą miejsce w repertuarze: **Augier, Scribe, Sardou, Ibsen, Hauptmann, Sudermann** i inni w najcelniejszych utworach.

Poczet nowości tłumaczonych zainauguruje **„Monna Vanna“ Maeterlincka,** w dalszym ciągu zaś wystawione będą utwory: z literatury francuskiej **Donnaya, Hervieu'ego, Porto-Riche'a, Flersa, Bernsteina, Bourgeta,** z włoskiej świetna komedya

wojskowego, który za odniesienie go na ul. Sadownicką pod l 25 nawet jej dobrze zapłacił, plutonowy udał się z nią pod wskazany numer. Przekonawszy się na miejscu, że wojskowy tam nie mieszka, policyant odprowadził Lisównę na inspekcyę policyi. Tu po spisaniu protokołu Lisównę pozostawiono na wolnej stopie, a plecak z płótnem zatrzymano aż do zgłoszenia się właściciela

(—) **Z korytarza głównego gmachu c. k. poczty** skradziono wczoraj 5 metrów chodnika. (sic!)

(—) **Tanio kupił.** Wczoraj przed południem w sklepie firmy Scheyer przy ul. Akademickiej 5 podczas ożywionego ruchu ktoś z gości skradł dwie sztuczki jedwabiu, wartości około 3000 K.

(x) **Bez czereśni.** Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Dziczek powiat Rohatyn M Babskiego, liczącego lat 18, który spadł z czereśni i złamał prawą rękę.

(—) **Nie pomogła zmiana nazwiska.** Przed kilku dniami złapano na kradzieży Michała Rządzika. Wczoraj policya odstawiła go do więzienia c. k. sądu kraj. przy ul. Batorego. Tu służba więzienna w Rządziku poznała Jana Laudera, zasądzonego 16 lutego br. za kradzież na 14 miesięcy. Podczas odsiadywania tej kary Lauder w nocy z 1 na 2 bm. zbiegł z więzienia i pod zmienionem nazwiskiem dalej uprawiał swe rzemiosło na wolności.

(—) **Na budowie.** L. Tyrowiczowi majstrowi kamieniarskiemu, zajętemu układaniem schodów w domu Sprechera przy pl. Maryackim skradziono wczoraj z kieszeni marynarki wiszącej chwilowo w klatce schodowej na II piętrze portfel zawierający asygnatę na wypłatę 1500 K i got. 40 K.

(x) **Po trzyletniej nieobecności** powróciła tymi dniami M. Zając, nauczycielka, do sw go mieszkania. przy ul. Franciszkańskiej 15, gdzie pod zamknięciem zostawiła całe urządzenie. Chociaż mieszkanie było przez ten czas zamknięte, Zającówna zastała w niem brak wielu rzeczy. Szkoda przewyższa 10.000 K.

(—) **Co dalej będzie?** Z zamkniętego mieszkania Gizeli Pichler, przy ul. Brajerowskiej 4, skradziono wczoraj 4 damskie i 3 męskie pary bucików i kostyum damski, łącznej wartości 2000 koron. — Eleonororze Littmann, z mieszkania przy ul. św. Marcina l. 61 skradziono wczoraj z biurka zegarek damski „Omega“. — Krawcowi Aronowi Pencakowi, zamieszkałemu przy ul. Kazimierzowskiej 7 skradziono spodnie wartości 400 kor. — Z mieszkania właśc. kawiarni „Edison“ Z. Pipesa, skradziono wczoraj obuwie, wartości 1000 koron. słudze zaś jego L. Jung z kufra bieliznę i pościel wartości 1200 kor. — Z mieszkania dra Raucha przy ul. Gródeckiej 18 skradziono dwie pary bucików wartości 1500 koron.

(—) **Nie dostał się.** Grzegorz Czaban falsc Władysław Czerny, znany tutejszej policyi „ptaszek“, chciał wczoraj dostać się na strych realności przy ul. Łyczakowskiej l. 9. Przeszkodziła mu w tem jednak lokatorka Józefa Lesiukowa i oddała w rece policyi. Czaban przyznał się na policyi do zamierzonej kradzieży. Przed oddaniem go do aresztów, podczas rewizyi znaleziono przy nim 617 koron, sygnet złoty z literami S. W., a wewnątrz z imieniem „Rózia 16/1 1912“, dwa złote pierścionki, srebrny zegarek z mosiężnym łańcuszkiem, starą ceratę na stół, legitymacyę na nazwisko Czernego, 3 wytrychy, kawałek żelaza do wyważania drzwi, szkło powiększające i inne drobiazgi.

(—) **Kradzież w tramwaju.** Kazimierzowi Różyckiemu skradziono wczoraj w tramwaju ŁD z kieszeni spodni portfel z 800 kor.

(—) **Kradzież strychowa.** Po wybiciu otworu w murze realności przy ul. Lwa 13 dostali się wczoraj dotychczas niewyśledzeni sprawcy na strych tej realności i skradli bieliznę wartości 2000 kor. na szkodę Scheindli Lindwand.

(—) **Zgubiono.** Na ul. Batorego zgubiła wczoraj Helena Sopotnicka damski srebrny zegarek ze srebrną branzoletą wartości 300 kor. — Kat. Minister zgubiła książeczkę wkładkową l. 120869 na 300 koron opiewającą.

(—) **Kradzież piwniczna.** Na szkodę K., właściciela sklepu przy ul. Akademickiej 18, skradziono minionej nocy z zamkniętej piwnicy wódkę z beczki i 5 klgr. świec, łącznej wartości 675 koron. Policya jest już na tropie sprawców.

Bracci „Nawet nie pocałunek“, ze skandynawskiej **Björnsona, Strindberga, Wieda, Egge'go,** z rosyjskiej **Arcybaszewa** („Zazdrość“), **Dostojewskiego** („Bracia Karamasow“) i **Czechowa,** z angielskiej **Shawa, Wilde'a i Benneta,** z węgierskiej **Herczega** („Niebieski lis“) i **Haja** („Młodzi i starzy“), z niemieckiej **Dehmla, Bahra, Schönherra, Schnitzlera** (paradna komedya pt. „Fink und Fliederbusch“). **Fuldy** i innych. Z literatury hiszpańskiej jest zamierzone wprowadzenie na scenę najsłynniejszego dziś w Hiszpanii pisarza, Jacinta **Benaventa,** autora niezwykle oryginalnej w pomyśle i przeprowadzeniu groteski pt. „Krispin“ i komedyi pt. „Szkoła księżniczek“.

Wymieniamy tylko najważniejsze z podanych nam dzieł i nazwisk, ale już ten pobieżny przegląd sztuk, jakie poznamy w nadchodzącym nowym sezonie, świadczy wymownie o wysokich aspiracyach artystycznych nowego kierownictwa. To pewna, że układ repertuaru znamionuje niezwykła wytrawność i głęboka znajomość literatury dramatycznej, a także wytworny smak. Nadmienić przytem należy, że pp. Żelazowski i Cepnik w opracowaniu projektu repertuaru mają do uwzględnienia także powstać mającą drugą scenę, dla której repertuar został obmyślony zupełnie odrębnie, a w taki sposób, aby nie było kolizyi z obsadą ról dla pracujących równocześnie dwóch teatrów.

Repertuar operowy opracował prof. Niewiadomski. Sezon operowy zostanie zainaugurowany równocześnie z dramatycznym „Goplaną“ Żeleńskiego. I w tym dziale oczekują nas rozmaite niespodzianki artystyczne, przygotowane przez tak subtelnego znawcę twórczości muzycznej, jakim jest nowy kierownik opery lwowskiej.

OSTRZEŻENIE. 1017

Ostrzegam niniejszem Szanownych moich P. T. Odbiorców, że od dłuższego czasu uwijają się tak we Lwowie jak i na prowincyi różni ludzie, którzy podają, jakoby u mnie byli zajęci i w moim imieniu wykonują naprawy przy maszynach do pisania i przyjmują wszelkiego rodzaju zlecenia zupełnie bez mej wiedzy. — za które też naturalnie nie będę ponosić żadnej odpowiedzialności. — Ponieważ ci ludzie szkodzą tylko dobrej reputacyi mej firmy i wykonują wątpliwej wartości naprawy maszyn, przeto ostrzegam przed nimi tak w interesie moim jak i szan. PT. Odbiorców. — Emil Urich skład maszyn do pisania i przyborów, ul. 3 Maja l. 7.

Kronika sportowa.

Drużyna krakowska zjechała dziś rano do Lwowa, by rozegrać match footballowy z Pogonią. Skład Sparty, jak już pisaliśmy, przedstawia się bardzo silnie. Match rozpocznie się bez względu na pogodę o godz. 5 — dla publiczności najprzyjemniejszy spacer prowadzi przez park stryjski.

Koncert muzyki wojskowej poprzedzi dzisiejszy match footballowy na boisku Pogoni (od 4.30 do 5). Major **Haudek,** udzielając pozwolenia użycia muzyki zastrzegł się, iż na wypadek konieczności wojskowej (np. pogrzeb lub zabawa jakaś wojskowa) muzyka nie przybędzie. Dlatego też Zarząd Pogoni prosi publiczność o wyrozumiałość; muzyka nie może być pewnie reklamowana, np. na ostatnim matchu z M. A. C. grała muzyka mimo, iż nawet w dziennikach nie było o niej przedtem wspomnianem. z

Posiedzenie Wydziału Pogoni odbędzie się we wtorek, 9 godziną wieczorem, kawiarnia szkocka

Odznaki Pogoni nadeszły po 5-cio tygodniowej wędrówce i są do nabycia w cukierni Wp. Sotschka. i dziś na boisku przy kasie z programami — cena za sztukę 7 koron. Zarząd Pogoni zwraca uwagę, że będą to ostatnie odznaki, jakie członkowie będą mogli nabyć. więcej bowiem odznak fabryka wyrabiać nie będzie dla braku materyału.

KOMUNIKATY.

Biuro przemysłu drzewnego c. k. Namiestnictwa (C. O. G.) i Wydziału kraj., we Lwowie, 3. Maja 12.

L. 235. Lwów, 25. lipca 1918.

Biuro przemysłu drzewnego c. k. Namiestnictwa (C. O. G.) i Wydziału krajowego, oddział pożyczkowo - techniczny (Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 12, III. piętro) podjęło akcyę, zdążającą do podniesienia krajowego wytwórstwa wyrobów, w zakres bednarstwa wchodzących, i zabezpieczenia zakładom przemysłowym, jak gorzelnie, browary, destylarnie, rafinerye i t. p. możności zaopatrywania się w odpowiednie do ich produkcyi ilości beczek.

Uprasza się przeto wszystkie wyżej wymienione zakłady krajowe o nadsyłanie pod adresem Biura wszelkich informacyi, dotyczących zapotrzebowania i produkcyi beczek, a głównie: jakie jest obecne zapotrzebowanie danego zakładu przemysłowego na beczki skąd to zapotrzebowanie jest pokrywane, jakie napotykane są przy tem trudności, czy dany zakład przemysłowy zamierza obecnie lub w niedalekiej przyszłości zrobić większe zamówienie na beczki, czy dany zakład przemysłowy nie posiada własnej bednarni.
15197

Miejski Urząd gospodarczy. C. B. K.

L. 5413. Lwów, 27. VII. 1918.

KARTY NAFTOWE DLA UMYSŁOWO PRACUJĄCYCH.

M. Urząd gospodarczy przypomina mieszkańcom miasta, że biura okręgowe upoważnione są do wydawania kart naftowych dla umysłowo pracujących. Karty te uprawniające do jednorazowego zakupna 3 (trzech) litrów nafty za miesiąc czerwiec, lipcie i sierpień (po litrze na jeden miesiąc) mogą podjąć w biurach okręgowych osoby, które jako głowy gospodarstw domowych wykażą się, że względy zawodowe zmuszają je do pracy w domu w godzinach wieczornych.

Do korzystania z powyższych kart uprawniona jest również młodzież szkół wyższych, jak też osoby, uczęszczające na kursa przygotowawcze do egzaminów lub też uczące się prywatnie.
15196

OGŁOSZENIA

NAUKA

KURS do matury gimnazyalnej pod kierunkiem fachowych i doborowych sił profesorskich rozpoczął się. Wpisy: ul. Unii Lubelskiej l. 17. od 2½—3½. 541

Nauka pisania na maszynach różnych systemów „ÉCOLE REFORME" Ul. Pańska 14. 15166

KURS matury gimnazyalnej i realnej będzie prowadzony jak w zeszłym roku w sali filii gimn. VIII. Wpisy codziennie od godz. 1—3. Blacharska 8. 965

3-MIESIĘCZNY kurs przygotowawczy do Ergänzungsprüfung przyjmuje zgłoszenia od g. 1—3. Blacharska 8. II. p. Rezultat pewny. 966

POSADY

URZĘDNIK administracyjny poszukuje popołudniowego zajęcia, najchętniej u adwokata. Zgłoszenia pod „Urzędnik" do Adm. „G. W." za okazaniem kwitu inseratowego. 994

APTEKA Lepiankiewicza w Samborze poszukuje od 1-go września dobrze poleconego magistra(try). W zgłoszeniu pożądane zawodowe curriculum vitae i dla prędszego porozumienia się wymagane warunki. 15084

POTRZEBNA mundantka, biegle pisząca na maszynie. Zgłoszenia między 4 a 5 po poł. Zielona 32. Sekretaryat „Prawnika". 920

POSZUKUJE się buchaltera. Zajęcie popołudniowe. Oferty pod „Buchalter", Biuro dzienników Buchbanda. Karola Ludwika. 946

Leśnik-agronom Młody, wolny od wojska, energiczny, z chlubnemi poleceniami oznajomiony z wszelkiemi budowami oraz przemysłem leśnym (tartacznym) poszukuje odpowiedniej posady nadleśniczego lub zarządcy za kaucyą. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Wiecz." pod „J. E. 1467." 15066

Droguerya w Żywcu poszukuje rutynowanej droguistki od 15. września. Zgłoszenia pisemne pod „Droguistka" do biura ogłoszeń Sokołowskiego. Jagiellońska l. 7, we Lwowie. 843

Praktykant z ukończoną 4 kl. gimn. lub szkołą handlową znajdzie umieszczenie w handlu farb i materyałów. Ludwik Hoszowski, ul. Akademicka 3. Lwów. 926

Apteka pod „Złotą gwiazdą" w Stryju poszukuje magistra farmacyi lub asystenta. 15167

Korepetytora dla dwóch chłopaków z niższego gimnazyum na czas wakacyi, ewentualnie na dłużej poszukuję. Zgłoszenia z podaniem żądanych warunków do zarządu dóbr w Jasienowie górnym ad Kosów. 15187

ZDOLNY akwizytor poszukiwany. Oferty pod „Akwizytor", biuro dzienników Buchbanda, Karola Ludwika. 945

ASYSTENT farm. poszukuje posad. Najchętniej na prowincyi. M. Kellner. Przemyśl. Głowackiego 66. 8.0

POSZUKIWANY korepetytor dla przygotowania dwóch studentów z całego materyału 7 klasy gimnazyalnej przez rok. Zgłoszenia z podaniem warunków do J. Kanera, Hruszów koło Lubaczowa. 951

DOKTOR praw, katolik, wolny od wojska, obeznany z całokształtem krajowych stosunków ekonomicznych, dotychczas na kierującem stanowisku w poważnej instytucyi, poszukuje odpowiedniej stałej posady od 15. września. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Pierwszorzędne referencye". 95

GOSPODARZ, Polak, samotny z ukończoną szkołą rolniczą, energiczny i sumienny pracownik szuka zarazem posady na skromnych warunkach na wikt. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Gaz. Wiecz." Lwów pod „Gospodarz". 976

MIESZKANIA

POKÓJ umeblowany z pościelą i usługą, z elektrycznem oświetleniem i łazienką przy stacyi elektrycznej od 1. sierpnia do wynajęcia. Wiadomość: Bajki 25, parter (róg ul. Listopada) od 4—6 g. 1003

POKÓJ umeblowany z elektrycznem oświetleniem, łazienką, ewentualnie z obsługą przy ulicy Łąckiego, zaraz do wynajęcia. Hallavay. Ul. Friedriechów 2 III. p. 943

DOMIESZKANIE z 5 pokoi, kuchni, łazienki, system korytarzowy, gaz, elektryka w zdrowem miejscu zaraz do wynajęcia. Bliższa informacya Rothfeld. Łyczakowska 10. I. piętro. Między g. 2—3. 912

Pokój porządnie umeblowany z pościelą, usługą od 1. sierpnia do wynajęcia. Wiadomość: Łyczakowska 55, II. p., prawe drzwi, od schodów. Od 10—4. 935

DO WYNAJĘCIA zaraz dwa pokoje na biuro przy głównej ulicy. Wiadomość u W. dra Röhra U Romanowicza l. Od 4 do 6 po poł. 915

POKÓJ umeblowany z elektryką, łazienką, balkonem i pościelą zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Cicha 5 Między 12 i 1. 917

POSZUKUJĘ 3 lub 4 pokoi z komfortem, elektryką itd. Warunki proszę nadsyłać: Zandler, sklep, Kilińskiego l. 919

POKÓJ kawalerski umeblowany, z elektryką, od 1. sierpnia do wynajęcia. Wiadomość: Mickiewicza 26, u stróża 488

POSZUKUJĘ porządnie umeblow. pokoju z przedpokojem, względnie 2 pokoi w pobliżu śródmieścia. Wiadomość u p. Fränkla. Fredry 2 953

POSZUKUJĘ pomieszkania 2 pokoi z kuchnią, gazem, elektryką w okolicy Zyblikiewicza. Zgłoszenia do Admin. od „Sierpień". 963

LOKALE i SKLEPY

SKLEP z magazynem do wynajęcia. Wiadomość: Kopernika 19 II. p. 1015

DO wynajęcia przy ul. Zamknięte 9, w suterenach, 3 okale na magazyny lub fabryki. Urządzenie elektryczne, gazowe i wodociągowe. 99

KUPNO-SPRZEDAŻ

SPRZEDAM płócienne koszule damskie. Św. Józefa 3, lewy parter. Od 4—7. 101

KUPIĘ „Hodowlę lasu" (w 3 tomach) Strzeleckiego lub Sokołowskiego, w braku tychże, jakiekolwiek inne dzieło, podobne w treści do powyższych i „Botanikę leśną". Zgłoszeni z Zarwanica, dwór. poczta Wiśniowczyk, koło Podhajec. 995

Poszukuje motocykla w bardzo dobrym stanie z dobremi gumami oraz kasę ogniotrwałą. Adresować Edward Hanus, przemysłowiec naftowy, Nadwórna. 1514

FOTOGRAFICZNY namiot do podróży (wewnątrz ciemnia) około 7 m. długi, 3 m. szer., 3 m. wys. z najlepszego materyału nieprzemakalnego (przedwojen.) Dwie wystawki 40 × 160 cm. i t.d. Wszystko jak nowe, w stosownych skrzyniach do sprzedania. Oferty: poste rest. „Niezbędne do podróży" 5.000. Jarosław. 873

NOWE buciki męskie boksowe Nr. 40. zarzutka zimowa do sprzedania. Staszica 6. I. piętro, obok schodów. Od 2 do 4. 1000

11 BIUREK stylowych, dużych, urzędowych, sprzedam razem. Pracownia stolarska. Szpitalna 52. 996

WILLĘ lub kamienicę ładnie położoną kupię. Zgłoszenia pod „S. K." do Admin. „Gazety Wiecz." 838

FORTEPIAN Pokornego w dobrym stania do sprzedania. Oglądać można codziennie między 2 a 3. Żółkiewska 8. I. p., u gospodarza. 913

ZGUBIONO-ZNALEZ.

ZOSTAWIONY w sklepie pugilares, zawierający kilkaset koron i bilety teatralne odebrać można w perfumeryi Jakóba Chamysza, Sykstuska 2. 1009

22. bm. między 12—1 w południe zgubiono w wozie ŁD., miedzy rog. Łyczakowską a kawiarnią wiedeńską, damską torebkę, zawierającą haft i książkę „Łukasiński". Uczciwy znalazca zechce to oddać w Adm. „Gaz. W." 1001

ZGUBIONO dnia 15. lipca br. w tramwaju KD. pojedynczy wóz, około godz. 5 po poł. pakiet, zawierający: latarkę elektryczną, kopertę papieru stowego, oraz dokumenty urzędowe, których zwrot pod adresem Stanisław Stachowicz, Dwernickiego 18, I. p. zostanie sowicie wynagrodzony. 909

ROZMAITE

KRÓW kilka zdrowych mlecznych na odżywienie przyjmie na pastwisko dwór. Wiadomość: Lwów. Nabielaka 39. I. p. 997

KTO mi ułatwi nabycie paszy dla krowy zapewni sobie dostawę mleka. „Zima" Administracya. 1004

KTO postawi we Lwowie bardzo dobra krowę, otrzyma kilkaset koron czystego dochodu miesięcznie. Warunki według umowy lub kupno. Do Adm. „Gospodarna". 1005

INSTYTUT lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, piegi, brodawki, zmarszczki, blizny, włosy na twarzy, leczy choroby skórne, przedwczesne wypadanie włosów, masage odmładzające twarze. Posługuje się najnowszemi zdobyczami z dziedziny kosmetyki lekarskiej. Dr. Pilecki. Batorego 4. 942

WIOSKĘ koło wielkiego miasta i stacyi zamienię za dom. Restante Kraków. „Lata". Markę dołacz! 15170

POŁOŻNA Pichler, koncesyonowana (23-letnia praktyka), przyjmuje panie na czas słabości pod dyskrecyą. Leona Sapiehy 59. Lwów. 974

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Miejski Urząd gospodarczy. C. B. K.
L. 5349/18.

OGŁOSZENIE.

Zarząd gminy m. Lwowa powołując się na ogłoszenie z 23. września 1917. Lbk. 7686 w sprawie decentralizacyi c. biura kart (ul. Piekarska l. 11) podaje niniejszem do wiadomości, że z dniem 1. sierpnia 1918 r. wydziela z c. biura kart do biur okręgowych w dalszym ciągu:

1) Wydawanie kart poboru dla mieszkań na węgiel, a to do biur węglowych i handlarzy hurtownych za okazaniem potwierdzenia na przyjęte zamówienie, oraz za okazaniem legitymacyi użytkowej.

2) Wszelkie rozdawnictwo kart dodatkowych dla fizycznie ciężko pracujących, a więc i dla Zakładów, fabryk oraz przedsiębiorstw miejskich (konsumów).

3) W końcu wydawanie kart spożycia dla wojskowych, stale przebywających we Lwowie, na podstawie poświadczenia odnośnej komendy wojskowej, że nie mają wiktu wojskowego.

Zarazem zwraca się uwagę wszystkich interesowanych, by odtąd zgłaszali się w powyższych sprawach jedynie w biurach okręgowych do których kompetencyi one należą.

We Lwowie, dnia 24. lipca 1918.

Zarząd gminy król. stoł. m. Lwowa.

KRAWCY i KRAWCZYNIE do robót wojskowych, ręcznych i maszynowych, jakoteż przykrawacze, znajdą stałe zajęcie w warsztatach dostawowych dla c. i k. Armii I. Tow. Katol. Krawców, ul Asnyka l. 6, we Lwowie. 751

GOSPODYNIE! Używajcie jedynie nieszkodliwej farby do materyi w różnych kolorach 15165 **„PALATYN"** wyrobu Doroszowa i Szulca. — Wystrzegać się naśladownictw. Do nabycia u firmy: **O. T. WINKLERA SYN** Lwów Rynek l. 28.

Prenumeratę na „Gazetę Wieczorną" i „Poranną", zaczynać można w każdym dniu miesiąca.

POSZUKUJE SIĘ nowej lub używanej **maszyny** do naprawy i łatania worków. Wiadomość do Administracyi pod R 13. 960

Kupię lub wydzierżawię folwark 100—200 morgów w okolicy Lwowa, Stryja, Mościsk lub Przemyśla. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod „Powark", restante Równo ad Dukla. 15180

Udz. skład. Tow. spoż. Zagłębia Rypeńskiego i Słobody Dubeńskiej w Rypnem p. Perehińsko poszukują **urzędnika lub urzędniczki** biegłego w rachunkowościach jakoteż w prowadzeniu ksiąg kupieckich. Posada do natychmiastowego objęcia. Oferty z dołączeniem odpisów świadectw oraz żądanych warunków nadsyłać pod adresem Zarządu. 15169

WĘGIEL drzewny wagonami dostarcza do każdej stacyi w Galicyi firma **KAROL FERDYN i Ska**, Lwów, ul. Akademicka l. 21. 578

GALICYJSKI AKCYJNY BANK KUPIECKI
Lwów, ul. Halicka 19 (dom własny)
przyjmuje wkładki oszczędności na nowe książeczki z oprocentowaniem
4¼% od sta
i wkładki na rachunek bieżący z oprocentowaniem
3¾% od sta
Bank wypłaca z wkładek oszczędności 2000 K tygodniowo, zaś z rachunku bieżącego 20.000 koron dziennie
bez wypowiedzenia.
Podatek rentowy wraz z dodatkiem wojennym opłaca Bank z własnych funduszów. 14903

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI